Beata Błażyńska

Formuły końcowe w listach Adama Mickiewicza

Studia Językoznawcze 9, 33-42

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI

Tom 9 STUDIA JĘZYKOZNAWCZE 2010
SYNCHRONICZNE I DIACHRONICZNE ASPEKTY BADAŃ POLSZCZYZNY

BEATA BŁAŻYŃSKA
Szczecin

FORMUŁY KOŃCOWE W LISTACH ADAMA MICKIEWICZA

Badania historyczne i współczesne nad polskim systemem adresatywnym są bardzo obszerne. Należy podkreślić, że sposoby zwracania się do siebie ulegają zmianom zależnym od procesów historycznych, społecznych oraz wpływów mody w danej epoce. Na potrzeby niniejszego artykułu przeanalizowano zatem niektóre opracowania językoznawcze dotyczące form adresatywnych w polszczyźnie ogólnej. Artykuł K. Mroczek[1] dotyczy tytulatury w korespondencji staropolskiej, w której interesujące nas formy determinowane były, zdaniem autorki, przez przynależność stanową nadawcy i odbiorcy, posiadany tytuł rodowy, piastowany urząd oraz wiek. Celem artykułu M. Rachwał *O przyczynach zmian systemu adresatywnego języka polskiego w XIX wieku*[2] jest próba pokazania zmian w systemie adresatywnym języka polskiego, związanych z przekształceniem struktury społeczeństwa polskiego w XIX wieku, mianowicie przejściem struktur stanowych w struktury klasowe. Cenne uwagi o *Listach* Adama Mickiewicza zamieścił w swoim artykule Z. Sudolski[3], który opisał elementy zindywidualizowania sztuki epistolarnej Mickiewicza w różnych okresach jego życia.

---

[1] K. Mroczek, *Tytulatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki" 1978, z. 2, s. 127–148.

[2] M. Rachwał, *O przyczynach zmian systemu adresatywnego języka polskiego w XIX wieku*, w: *Język a kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, pod red. J. Anusiewicza i M. Marcjanik, Wrocław 1992, s. 41–49.

[3] Z. Sudolski, *Główne tendencje w rozwoju epistolografii romantycznej w Polsce (Mickiewicz – Krasiński – Słowacki – Norwid)*, „Przegląd Humanistyczny" 1987, nr 2, s. 33–52.

Badania A. Krupianki[4] dotyczą językowo-stylistycznych cech listów poety do trzynastu kobiet z lat 1825–1834. M. Cybulski w swojej monografii pt. *Obyczaje językowe dawnych Polaków*[5] ukazał zastosowanie formuł werbalnych w dobie średniopolskiej ze szczególnym uwzględnieniem zwrotów grzecznościowych, a w jednym z artykułów zwrócił uwagę na relację pan–sługa i opisał jej aspekty[6].

Krupianka pisze: „listy Mickiewicza można rozpatrywać jako swoisty rodzaj tekstu podporządkowanego relacji nadawca – odbiorca, która kształtuje zarówno temat listu, jak i jego cechy formalne, a więc kompozycyjne i stylistyczne"[7]. Nieco dalej autorka uwypukla fakt, iż „założenia epistolarne różnych epok dotyczyły również tytulatury: sformalizowanej w okresie XVI–XVIII wieku, swobodnej i naturalnej w wieku XIX. Odbijały się one także na sposobach zaczynania i kończenia listu. Sztywna relacja między nadawcą i odbiorcą listów wcześniejszych układająca się według tego, czy pisze równy do równego, czy wyższy do niższego, czy wreszcie niższy do wyższego zostaje w XIX wieku wyparta swobodą formuł rozpoczynających i kończących list"[8].

Zgadzam się ze stwierdzeniem K. Handke: „zgodnie ze specyfiką gatunkową listu jako formy przekazu znamienne jest jego zróżnicowanie uzależnione od osoby adresata"[9].

Powtarzając za K. Mroczek, należy podkreślić, iż „relacje pomiędzy nadawcą a odbiorcą listu wyznaczane przez hierarchię społeczną wyrażane są przede wszystkim w formułach subskrypcji przez dobór odpowiednich epitetów i określeń, którymi nadawca określa adresata i postuluje jego stosunek do siebie oraz przez odpowiednie epitety i określenia, którymi nadawca określa siebie i sygnalizuje intencję listu, oddając w ten sposób należną grzeczność adresatowi. Status społeczny piszącego i jego stosunek do adresata wyrażać się może także w spo-

---

[4] A. Krupianka, *Stylistyka listów Adama Mickiewicza (na wybranych przykładach)*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, „Filologia Polska" 1991, nr XXXVI, z. 230, s. 137–148.

[5] M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.

[6] M. Cybulski, *Pan i sługa. Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*, w: *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Zbiór studiów*, pod red. E. Wrocławskiej, Warszawa 1994, s. 31–39.

[7] A. Krupianka, *op.cit.*, s. 140.

[8] *Ibidem*, s. 140–141.

[9] K. Handke, *Zewnętrzna charakterystyka języka korespondencji E. Orzeszkowej*, w: *W świecie Elizy Orzeszkowej*, red. H. Bursztyńska, Kraków 1990, s. 281.

sobie podpisywania listów”[10]. Odrzucono zatem skostniałe normy XVIII-wiecznej epistolografii, a wprowadzono swobodę wypowiedzi przez ujawnianie uczuć, doznań, emocji, czyli stanu ducha nadawcy w momencie pisania listu.

M. Marcjanik zaznacza, iż stosowanie form adresatywnych, czyli form zwracania się do odbiorcy, jest praktyczną koniecznością[11]. Wynika z niej, że zwrotami grzecznościowymi są takie formy językowe, które tworzą niezbędną w życiu atmosferę grzeczności, są niezauważalne, gdy funkcjonują, ale ich brak jest szybko dostrzegany. Nieco dalej autorka podkreśla, iż „list powinien się kończyć zwrotem grzecznościowym w formie, która uzależniona jest od relacji między nadawcą a odbiorcą, i – co za tym idzie – skorelowanej z formą nagłówka”[12].

Kolejność prezentowanych treści w niniejszym artykule będzie podzielona na trzy części:

– listy do przyjaciół i bliskich znajomych,
– oficjalne listy do urzędników i dygnitarzy państwowych,
– listy do kobiet.

Jako materiał analityczny posłużyły formuły końcowe listów Adama Mickiewicza do przyjaciół, choć niekiedy badane były również zwroty kierowane w finalnej części epistoł do grupy osób bądź instytucji. Analiza zakończeń listów poety dowodzi, iż nie zawsze przestrzegał on wymogów formalnych, tzn. w strukturze listu brakowało niekiedy pożegnania lub podpisu, co było najprawdopodobniej zamierzeniem poety, ponieważ kompozycja listu z pominięciem części końcowej występuje w tych korespondencjach, w których poetę z adresatem łączyła poufałość i zażyłość.

Przechodząc do analizy materiału leksykalnego, przyjmuję za M. Marcjanik, że etykieta (grzeczność) językowa to „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym”[13]. Dopełnieniem grzeczności językowej i zarazem integralnym jej składnikiem jest grzeczność pozajęzykowa[14], obejmująca całą sferę tzw. mowy ciała, czyli gesty, postawę i mimikę.

---

[10] K. Mroczek, *op.cit*., s. 141.

[11] M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007, s. 13.

[12] *Ibidem*, s. 86.

[13] *Ibidem*, s. 12.

[14] *Ibidem*, s. 14.

W zakończeniach listów Adama Mickiewicza do przyjaciół można zauważyć indywidualne przyzwyczajenia pisowniane. Charakterystyczną cechą jest np. częste stosowanie w subskrypcji obok podpisu wyrażonego imieniem i nazwiskiem, samym imieniem bądź skrótem imienia i nazwiska, np.: *Adam Mickiewicz* (w liście do rektora Szymona Malewskiego – L 1, s. 25; do Joachima Lelewela – L 1, s. 408; do Karola Sienkiewicza – L 2, s. 154; do Stanisława Różyckiego – L 3, s. 107; do Michała Chodźki – L 3, s. 267), *Adam* (do Jana Czeczota – L 1, s. 25; do Franciszka Malewskiego – L 1, s. 49; do Filomatów – L 1, s. 81; do Ignacego Domeyki – L 2, s. 269), *Ad. Mick.* (do Józefa Jeżowskiego – L 1, s. 29), *A. M.* (do Onufrego Pietraszkiewicza – L 1, s. 150); podpisu typu: *Adam Napoleon*[15] (w liście do Jana Czeczota – L 1, s. 10), *Napoleon z Nowogródka* (do Józefa Jeżowskiego – L 1, s. 12), które były używane stosunkowo rzadko, tylko w listach do filomackich przyjaciół. W części pożegnalnej tych listów przeważa funkcja ekspresywna ze względu na żartobliwy charakter formy podpisu. Ten typ zwrotu do adresata nie odbiegał od tradycji pisownianej listów w XIX wieku.

Językowe właściwości różnicujące typ kontaktu między nadawcą a odbiorcą pozwalają podzielić adresatów na dwie grupy: osoby zaprzyjaźnione z Mickiewiczem i osoby pozostające z nim w kontaktach oficjalnych. Wymienione typy form etykiety językowej pojawiały się zatem w dwóch podstawowych sytuacjach komunikacyjnych, które bezpośrednio wynikały z relacji łączących rozmówców:

1. sytuacja oficjalna, na gruncie kontaktów towarzyskich (charakteryzuje ją wyraźna asymetryczność relacji[16] oraz dystans między nadawcą i adresatem);
2. sytuacja familiarna, w kontaktach prywatnych, rodzinnych (cechuje ją równość rozmówców).

W wyniku analizy zauważyć można, iż często w pożegnaniach listów, szczególnie do osób będących w bliskich kontaktach z poetą, przeważa funkcja ekspresywna ze względu na żartobliwy charakter formuł grzecznościowych, np.: *Więcej pisać nie mam czasu. Zmiłuj się jeszcze raz, pamiętaj o mojej prośbie!* (w liście do Józefa Jeżowskiego – L 1, s. 12), *Bądź zdrów! Czekam na odpis.*

[15] Tak podpisywał się Mickiewicz niekiedy w młodości, niewątpliwie skłoniony do tego domowym kultem Napoleona (patrz przypisy w: A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. XIV: *Listy*, cz. I, Warszawa 1955, s. 11).

[16] M. Marcjanik, *op.cit.*, s. 44.

Nb. Szyszki[17] *w lasach nowogródzkich są bardzo dłuższe i cięższe; stąd wypada, że mogą przeciw wiatru lecieć.* (do Józefa Jeżowskiego – L 1, s. 15), *Czekam od ciebie listu. Poprawmy się obydwa.* (do Jana Czeczota – L 1, s. 21), *Przeczytawszy list pójdź zaraz do pani Sipkowej albo Teresy*[18]*, wypij kawy, pogładź w tył kędziory, palec w gębę, po [...]* (do Tomasza Zana – L 1, s. 69), *Twój wiersz do Lipińskiego dobry, ale pospolity – zupełnie warszawski. Popraw się, szlachcicu! Są tam piękne kawałki tylko...* (do Antoniego Edwarda Odyńca – L 1, s. 389), *Byłem nieco chory, podleczyłem się znowu. Bądź mi zdrów, ściskam ciebie.* (do Ignacego Domeyki – L 2, s. 90), *Ja zajęty jestem czytaniami tyczącymi historii polskiej. Żona zdrowa, córka ssie, krzyczy i rośnie.* (do Hieronima Kajsiewicza i Leonarda Rettla – L 2, s. 148), *Bądź zdrów, krzepki i ciepły, i namagnesowany, i elektryczny.* (do Aleksandra Chodźki – L 2, s. 444), *Ściskam cię serdecznie, zdrowia i cierpliwości życząc tobie i sobie.* (do Franciszka Mickiewicza – L 3, s. 504). Przedstawiony powyżej typ zwrotów do adresata nie odbiegał od tradycji pisownianej listów w XIX wieku, które, jak pisze A. Krupianka, powtarzając za S. Skwarczyńską[19], w przeciwieństwie do listów renesansowych opartych na sztywnych przepisach kompozycyjnych wprowadzały swobodną formę. Ponadto istotne znaczenie miały tu relacje pomiędzy przyjaciółmi, szczególnie zaś stopień zażyłości czy podobieństwo sytuacji życiowej, jak choćby fakt, że większość z nich to filomaci, co wyraźnie ukazują zakończenia listów Mickiewicza.

Obok skonwencjonalizowanych formuł grzecznościowych w relacjach nadawca–odbiorca zauważyć można bardziej bezpośredni sposób zwracania się do siebie, mianowicie za pomocą imion własnych. Używanie imienia wobec adresata sygnalizuje relacje poufałości i familiarności oraz informuje o zależnościach łączących przyjaciół. Wykładnikiem wskazującym na bliskie, przyjacielskie, wręcz rodzinne stosunki między nimi jest zdrobniała postać imienia zamieszczona głównie w nagłówku listu, ale również odnosząca się do jego części finalnej, np.: *Kochana Celinko / Twój Adam* (do Celiny Mickiewiczowej – L 2, s. 403–404), *Kochany Olesiu / Może coś jeszcze przyjdzie do głowy do poradzenia. Bądź zdrów i mocen. Twój Adam* (do Aleksandra Chodźki – L 2, s. 456),

[17] Na wycieczkach zabawiali się filomaci obroną i zdobywaniem fortecy, a szyszki służyły za pociski (patrz przypisy w: A. Mickiewicz, *op.cit.*, s. 15).

[18] Nazwy kawiarni studenckich w Wilnie (patrz przypisy w: *ibidem*, s. 70).

[19] A. Krupianka, *op.cit.*, s. 140.

co potwierdza M. Marcjanik[20] w swojej monografii, zwracając uwagę na relację łączącą korespondentów na początku listu i skorelowaną zarazem z jego zakończeniem.

Odmienne formy adresatywne występują tam, gdzie uzewnętrzniają się znamiona oficjalności i nierównorzędna relacja między nadawcą i odbiorcą. W tych listach poeta stosował zakończenia o treściach godnościowych, ale stereotypowych, np.: *WJPana Dobrodzieja zawsze wdzięczny uczeń i przyjaciel. Adam Mickiewicz* (do Joachima Lelewela – L 1, s. 247), *Waszej Wysokości pokorny sługa. Adam Mickiewicz kandydat filozofii* (do kuratora Liceum Richelieugo, Jana Witta – L 1, s. 279), *Waszej Ekscelencji najniższy i najpowolniejszy sługa* (do Konstantego Bułgakowa – L 1, s. 444), *Proszę przyjąć, Panie Hrabio, zapewnienie mego szczególnego poważania.* (do Wiktora Jundziłła – L 2, s. 277), *Zechciej Pan, panie Ministrze, przyjąć wyrazy mej wdzięczności i zapewnienia o mym wysokim poważaniu. Wielce uniżony i powolny sługa.* (do ministra oświecenia, Wiktora Cousina – L 2, s. 333), *Waszej Książęcej Mości najniższy i najobowiązańszy sługa. Adam Mickiewicz* (do Adama Czartoryskiego – L 2, s. 342), *Proszę przyjąć, Panie Ministrze, zapewnienia o mym szacunku i pozwolić, że dołączę do nich wyrazy mych uczuć osobistych, które zachowam niezmiennie dla dawnego i wiernego sługi wolności. Adam Mickiewicz* (do ministra wojny Republiki Weneckiej, Franciszka Solery – L 3, s. 229). W podobnej tonacji Mickiewicz zwraca się do prezydenta rządu Lombardii, Gabriela Casatiego: *Zechciej Pan przyjąć, Panie Hrabio, zapewnienie mego wysokiego szacunku. Adam Mickiewicz, Tymczasowy przedstawiciel spraw Zastępu polskiego*; w innej krótszej formie godnościowej odnosi się do króla Karola Alberta: *Mam zaszczyt być Waszej Królewskiej Mości najniższym i najpowolniejszym sługą*; zaś do przewodniczącego Komisji Akademii Lozańskiej, Augusta Jaqueta, w finale listu pisze: *Mam zaszczyt być z najwyższym szacunkiem, Panie Prezydencie, Pańskim wielce uniżonym i powolnym sługą.*

Należy tu podkreślić fakt, iż przytoczone subskrypcje zawierają tytulaturę urzędniczą, są zazwyczaj rozbudowane i występuje w nich najczęściej zapewnienie nadawcy o oddaniu szacunku, a niekiedy nawet postawy poddaństwa.

Określenie *sługa*, podobnie jak *pan* w listach Adama Mickiewicza, są zgodne z tradycją, co wynika z prac M. Cybulskiego i K. Mroczek. Rzeczownik *sługa*

[20] M. Marcjanik, *op.cit.*, s. 86.

był używany od XVII wieku, wypierając, według K. Mroczek[21], wcześniejszą formę *służebnik*. Obu określeń używano w staropolskiej korespondencji we wszystkich typach relacji między nadawcą i odbiorcą. Jako *sługa* mógł się podpisywać równy w liście skierowanym do równego, a także wyższy w liście do niższego, jednak najczęściej korzystał z tego określenia niższy do wyższego.

Nieco inne formy adresatywne uwidaczniają się w relacjach Mickiewicza z osobami piastującymi jakiś urząd. W podsumowaniu listu do dziekana Filipa Nereusza Golańskiego poeta pisze: *Wobec tego ośmielam się wystąpić z prośbą, by mi dano możność uzyskania tego stopnia i wyznaczono dzień, w którym mógłbym poddać się egzaminowi z literatury greckiej i rzymskiej, wymowy, historii powszechnej i literatury polskiej jako przedmiotów głównych oraz logiki i literatury rosyjskiej, które wybrałem jako przedmioty pomocnicze. Adam Mickiewicz wychowanek seminarium nauczycielskiego i stypendysta cesarski.*

Należy zaznaczyć, iż w zależności od relacji zachodzących między nadawcą a adresatem kształtował się dobór tematyki, forma i ton listu.

> List romantyczny był otwarty na wszelkie treści – od spraw najbłahszych do wyznań najintymniejszych i rozważań transcendentnych umożliwiających uprawianie listu filozoficzno-moralnego; nie wahano się też mieszać w liście tę różnorodną i bogatą tematykę. Dla romantyków nie było treści obojętnych czy płytkich, każdy temat godny był listu i wszystkie treści ulegały w nim przemieszaniu. List wielotematowy służył bowiem do pełniejszego odzwierciedlenia psychiki piszącego i miał większą możliwość oddziaływania na psychikę odbiorcy. Występujące w liście treści powiązane były na zasadzie luźnych skojarzeń, przy zachowaniu maksymalnej swobody kompozycji[22].

Przytoczone przez Z. Sudolskiego cechy listu romantycznego znajdują potwierdzenie w końcowych formułach listów Mickiewicza do przyjaciół, które tematycznie dotyczyły różnych spraw życia codziennego, w tym prywatnego (przede wszystkim w listach do przyjaciół filomatów), wyrażały stosunek poety do wydarzeń kulturalnych oraz twórczości artystycznej ówczesnych twórców pióra (głównie bliskich mu kolegów).

---

[21] K. Mroczek, *op.cit.*, s. 142, 148.

[22] Z. Sudolski, *op.cit.*, s. 34.

Ważną cechą językową listów jest różnorodność podejmowanych tematów związanych bezpośrednio z wieloletnią korespondencją poety i wieloma adresatami. Dla podkreślenia kolorytu epoki warto zaznaczyć, że poeta celowo używał w listach pewnych skrótów, aluzji, niedomówień, by zachować tajemnicę korespondencji. Obrazując to, przytoczę fragment zakończenia listu Mickiewicza z Odessy do Antoniego Edwarda Odyńca pisany na przełomie lutego i marca 1825 roku:

> *Kochany Edwardzie. Ty jesteś podobno mój jeden wileński korespondent, znasz moich wszystkich znajomych alboś słyszał o nich. Donieś mnie o tym, co mnie interesować może. Chciałem pytać się ciebie o wiele rzeczy do mnie prywatnie ściągających się; może się kiedy zapytam, jeśli tu na zawsze zostanę. Twój Adam Mickiewicz* (L 1, s. 274).

Zaimek przymiotny *twój* dopełniający podpis nadawcy w liście może świadczyć zarówno o bardzo bliskim kontakcie poety z Antonim Edwardem Odyńcem, jak i o ich zażyłości.

Różnorodna jest stylistyka końcowej części listów Mickiewicza do kobiet (39 adresatek). Formuła pożegnalna jego listów zależy wprawdzie od społeczno-towarzyskiej rangi adresatki oraz od stopnia zażyłości z nią, ale różni ją przejaw szacunku i czci oddawanych poszczególnym adresatkom w odpowiednio dobranych zwrotach. Istotny jest fakt, że prawie wszystkie listy do pań w formule końcowej zawierają pełen podpis, imię lub nazwisko albo ich skrót.

Do właściwego podpisu dołącza Mickiewicz najczęściej określenie *sługa* w połączeniu z epitetami: *uniżony i życzliwy*, *najniższy*, *powolny, najpowolniejszy, życzliwy i obowiązany*, *najżyczliwszy i najprzywiązańszy*, *najobowiązańszy i najżyczliwszy*, *życzliwy do zgonu*.

W niektórych listach do kobiet Mickiewicz stosuje ton żartobliwy, zarówno w końcowych fragmentach, jak również na początku epistoł czy w części właściwej. Przymioty adresatek, takie jak talent, wdzięk, pochodzenie, zostają przez poetę celowo wyeksponowane. Przykładowo, do młodej Flory Laskarys, dobrej znajomej jeszcze z Wilna, której ród wywodził się z XIII-wiecznych cesarzy bizantyjskich, a którą nazywano *cezarynią*, poeta zwraca się żartobliwie jako do *naszej królowej* (L 1, s. 524), co potwierdza podpis listu zgodny z przyjętą konwencją: *obowiązany paź*. Natomiast w liście obrazkowym posłanym przez Mickiewicza i Jeżowskiego młodziutkiej Zofii Malewskiej, siostrze przyjaciela, poeta zwraca się w dniu jej imienin jako do *monarchini* (L 1,

s. 276–277), która w przyszłości ma władać królestwem czarnomorskim, naszkicowanym w formie mapy dla solenizantki przez Jeżowskiego, przebywającego wówczas wraz z Mickiewiczem w Odessie. W finale tego listu zamieszczony został podpis adekwatny do humorystycznej treści wysłanych życzeń, wyrażony słowami: *Pani najobowiązańszy sługa. Adam Mickiewicz.*

Innym przykładem jest krótki list do Marii Szymanowskiej pisany o trzeciej nad ranem tuż przed wyjazdem z Moskwy, w którym formy powitania i pożegnania znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie, np.: *Pani mojej zasyłam pozdrowienie i pożegnanie o trzeciej godzinie z rana, pakując się do drogi śród hałasu i bezładu [...] Dzień dobry czy dobranoc, bo już ledwie nie świta* (L 1, s. 363). Tego typu formuła pożegnalna w listach do kobiet dowodzi dużej zażyłości czy wręcz przyjaźni.

Podsumowując należy podkreślić, iż większość listów mieści się w konwencji epistolografii XIX-wiecznej. Wymienione w subskrypcji listów Mickiewicza elementy językowe urozmaicają ich treść i podnoszą wartość artystyczną, a używanie wielkiej litery w bezpośrednich zwrotach do adresata jest przejawem salutacji oraz podkreślenia szczególnego szacunku wobec adresata, np.: *Mam zaszczyt pozostawać z najgłębszym poważaniem, Panie Wiceprezydencie, Pańskim wielce uniżonym i powolnym sługą. Adam Mickiewicz* (list do wiceprezydenta Rady Oświecenia Publicznego w kantonie Vaud, Andrzeja Gindroza – L 2, s. 295–266), *Zechciej Pan, Panie Rektorze, zapewnić Akademię o moim oddaniu i wdzięczności i proszę przyjąć zapewnienie mego wysokiego poważania. Adam Mickiewicz* (do rektora Akademii Lozańskiej, Karola Monnarda – L 2, s. 358).

W finalnej części listów kierowanych do mężczyzn, w których widoczna była relacja nierównorzędności nadawcy i odbiorcy, oraz w korespondencji do kobiet zawarty był często rzeczownik *sługa* z towarzyszącym mu epitetem wartościującym typu: *najobowiązańszy*, *najpowolniejszy*, *uniżony* itp., co intensyfikowało wartość wypowiedzenia. Tego typu pożegnania Mickiewicz kieruje najczęściej do osób wyżej usytuowanych ze względu na pełnioną funkcję społeczną czy zajmowane stanowisko, ale także do kobiet, wyrażając tym samym grzeczność, uległość i uniżoność wobec adresatek. Natomiast odmienne formy adresatywne, bardziej swobodne, odnaleźć można w finalnej części listów poety adresowanych do przyjaciół, głównie filomatów, np. w zakończeniu listu z Kowna do Jana Czeczota, datowanym na 25 października/6 listopada 1819 roku, Mickiewicz pisze: *Płaszcza nie mam jak odesłać, ale wkrótce znajdę okazją; od dawna wyglądam. Napisz do mnie – wierszem i prozą. Nieprędko na tak długi list zdobędę się, bo*

dalibóg czasu ani tyle (list bez podpisu – L 1, s. 47) albo w końcowej części listu do Onufrego Pietraszkiewicza zwraca się: *Za nowiny dziękuję; jeśli będziesz miał jakie, udzielaj. Do Wilna pisz na moje ręce volanti sigillo* ['niezapieczętowany'] (list bez podpisu – L 1, s. 132). Przytoczone przykłady sygnalizują relacje nadawca–odbiorca, będące wyrazem bliskości, zażyłości czy nawet przyjaźni.

Należałoby dodać, że zasady dotyczące okazywania szacunku, szczególnie osobom piastującym jakąś godność oraz kobietom, okazywanie życzliwości, wywyższanie adresata, przy jednoczesnym pomniejszaniu roli własnej osoby, można uznać za ponadczasowe, obowiązywały one bowiem w przeszłości, zwłaszcza w języku polskiej szlachty, były obecne w czasach współczesnych Mickiewiczowi, dzisiaj również stanowią podstawowy zrąb polskiej etykiety językowej.

ABSCHLUSSFORMEN IN DER KORRESPONDENZ VON ADAM MICKIEWICZ

Zusammenfassung

Die Abschlussformen im Schriftverkehr von Adam Mickiewicz wurden in drei Teile aufgegliedert:

- Briefe an Freunde und nähere Bekannte,
- offizieller Schriftverkehr mit Beamten und Würdenträgern,
- Briefe an Frauen.

Die Briefabschlussformen wurden den einzelnen Empfängern angepasst:

- In der privaten Korrespondenz treten Gleichheit der Gesprächspartner, Relation der Vertrautheit und freundschaftliche Beziehungen auf.
- Im offiziellen Schriftverkehr lassen sich asymmetrische Relationen und Distanz zwischen dem Absender und dem Empfänger ablesen. Des Weiteren zeichnen sich Würdigungsinhalte und die Abhängigkeitshaltung ab.
- In Kontakten mit Frauen werden Ausdrücke der Wertschätzung sichtbar.